

**ZWIĄZEK TELEWIZJI KABLOWYCH W POLSCE IZBA GOSPODARCZA**  
**90-113 ŁÓDŹ, UL. TRAUGUTTA 25, tel/fax (042) 637 77 24; tel. 636 79 06**  
**e-mail: [ztk@ztkig.pl](mailto:ztk@ztkig.pl)**  
**Zarejestrowany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi,**  
**XX Wydział Krajowego Rejestru Sądowego**  
**KRS 000028771**

---

L.dz.264/04/17

Łódź, 25 kwietnia 2017

**MINISTERSTWO KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
DEPARTAMENT WŁASNOŚCI  
INTELEKTUALNEJ I MEDIÓW**  
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17  
00-071 Warszawa

**Odpowiedź Izby na pismo o sygnaturze DWIM-WA.552.25.2017.KS, datowane  
07 kwietnia 2017, które otrzymaliśmy 21 kwietnia 2017.**

Skutkiem bardzo krótkiego czasu na przygotowanie odpowiedzi, nie będzie ona miała, bo z tego powodu nie może, charakteru opinii o dokumencie, o którym w Państwa piśmie mowa, ale ze względu na rangę dla członków Izby spraw, których on dotyczy, okazji do zwrócenia na nie uwagi przegapić nie możemy. Konwencja rzymska o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych (Rzym, 26 października 1961 r. [Dz.U.97.125.800]) niebawem osiągnie wiek emerytalny. W czasach, w których ją tworzono bezprzewodowe przekazywanie dźwięków lub dźwięków i obrazów do odbioru publicznego było powszechnym i jedynym sposobem czynienia tego. Skutkiem dynamicznego rozwoju możliwości przesyłania sygnałów elektromagnetycznych wprowadzona wówczas definicja nadania [Art.3 lit.f) Konwencji rzymskiej] się zdezaktualizowała. Dziś pojęcie to powinno być definiowane w sposób technologicznie neutralny. Prawo do nadań, którego źródłem Konwencja rzymska, a które skutkiem nadania programu przygotowanego przez organizację telewizyjną lub radiową, rozumiane jako dodatkowe do posiadanych przez te organizacje praw nabywanych w sposób pierwotny lub pochodny (prof. Monika Czajkowska-Dąbrowska, str.334-339 w Prawie autorskim pod redakcją Janusza Barty, tom 13, C.H.Beck Instytut Nauk Prawnych PAN) czyni zbędnymi rozważania o ochronie sygnału uprzedniego do nadania (punkt 2 Państwa Pisma) i transmisji odroczonej w czasie (punkt 3 Państwa Pisma). Ponieważ, zgodnie z tym, o czym w Państwa piśmie, prace SCCR nad traktatem mogą niedługo wkroczyć w bardziej zaawansowany etap, w tym dotyczący uprawnień organizacji nadawczych, o których w Art.13 lit.a) Konwencji rzymskiej, ich skutkiem nie mogą być działania nadawców, kolidujące, z obowiązującym w kraju, w którym działalność swą prowadzą, prawem.

W Polsce **nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje** [Art.31.2. zdanie drugie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 78 poz. 483 z późn. zm.)]. Chodzi oczywiście o przepisy prawa powszechnie obowiązującego, o których w art. 87 Konstytucji RP.

Żaden przepis prawa powszechnie obowiązującego w kraju nie wprowadza obowiązku pakietyzacji programów przez operatora sieci kablowych, ani tego by operator sieci kablowych był zobowiązany programy objęte proponowaną mu przez nadawcę umową umieszczać, w razie pakietyzacji oferty programowej, w pakiecie dostępnym dla wszystkich abonentów jego sieci kablowej (bez względu na nazewnictwo takiego pakietu), ani też by przedmiotowe programy był zobowiązany umieszczać w konkretnej części pod konkretnym numerem lub nie dalej niż pod oznaczonym numerem wewnątrz danego pakietu.

Jeśli tego rodzaju wymuszenia obecne w umowach proponowanych operatorom sieci kablowych przez nadawcę, nie nakazane powszechnie obowiązującym prawem, są skutkiem jego filozofii prowadzenia swej działalności, to albo tę filozofię winien zmienić, albo powinien zaprzestać prowadzenia swej działalności w naszym kraju.

Z poważaniem

**PREZES**  
dr Włodzisław Lesiak

**Otrzymują:**

- Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego- listem poleconym oraz drogą poczty elektronicznej
- 1 x a/ a